

Sygn. akt II UK 251/14

POSTANOWIENIE

Dnia 26 marca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z wniosku M. J.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w G.
o prawo do emerytury pomostowej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 26 marca 2015 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od postanowienia Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 21 lutego 2014 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 21 lutego 2014 r.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, tj. - art. 49 i 51 w związku z art. 2 pkt 2 i pkt 3 oraz art. 3 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (Dz.U. Nr 237, poz. 1656 ze zm.), przez uznanie przez Sąd drugiej instancji, że wnioskodawca spełnił warunek posiadania 15 lat pracy w warunkach szczególnych, uwzględniając okresy pracy wykonywanej za pośrednictwem „P.” Spółki z o.o. i „M. [...]” Spółki z o.o. u armatorów zagranicznych, co w konsekwencji skutkowało stwierdzeniem, iż ubezpieczony M. J. nabył prawo do emerytury pomostowej, a także naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny

wpływ na wynik sprawy, tj.: art. 385 i art. 316 § 1 w związku z art. 233 § 1 i art. 245, art. 231, art. 228 § 1 i art. 234 k.p.c. w związku z art. 116 ust. 5 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i § 22 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania w sprawach o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz.U. Nr 237, poz. 1412), przez bezpodstawne przyjęcie, że fakty wyznaczające charakter pracy członka załogi statku morskiego są (w istocie) powszechnie znane i dlatego w zasadzie nie wymagają dowodu (art. 228 § 1 k.p.c.) oraz że zatrudnienie na statku morskim w warunkach innych aniżeli przewidziane w art. 22 § 1 k.p. (w ogóle) nie wchodzi w rachubę, gdyż charakter prawny pracowniczego zatrudnienia marynarzy, mógłby być podważany tylko wtedy, gdyby z ustalonych okoliczności sprawy wynikało, że sporna praca byłaby świadczona nieodpłatnie np. w ramach uprawiania turystyki albo przy braku pracowniczego podporządkowania np. na własnym statku morskim lub jako podmiot świadczący usługi turystyczne.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadniono tym, że „w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne oraz potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości w praktyce przy ich stosowaniu, a mianowicie: czy wobec treści art. 2 pkt 2 i pkt 3, art. 3, art. 51 i 49 ustawy o emeryturach pomostowych można zastosować te przepisy w przedmiotowej sprawie i zaliczyć do okresów pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu art. 3 ustawy okres pracy marynarza wykonywanej u armatora zagranicznego, do której został skierowany przez pośrednika, a nie płatnika i czy taki marynarz jest w kręgu podmiotów uprawnionych do ubiegania się o emeryturę pomostową na podstawie art. 49 ustawy o emeryturach pomostowych?”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). W

związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Trzeba przypomnieć, że ograniczenia dopuszczalności wnoszenia skargi kasacyjnej wynikają z konstytucyjnej roli Sądu Najwyższego w systemie organów wymiaru sprawiedliwości. Zgodnie bowiem z art. 1 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) rolą tego Sądu w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości pozostaje zapewnienie w ramach nadzoru zgodności z prawem oraz jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych i wojskowych przez rozpoznawanie kasacji oraz innych środków odwoławczych, podejmowanie uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne i rozstrzyganie innych spraw określonych w ustawach. Skarga kasacyjna nie jest więc (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia, gdy się weźmie nadto pod uwagę, że Konstytucja w art. 176 ust. 1 gwarantuje jedynie dwuinstancyjne postępowanie. Ewentualna możliwość dalszego postępowania, w tym postępowania przed Sądem Najwyższym, stanowi uprawnienie dodatkowe, które może zostać obwarowane szczególnymi przesłankami, w tym określonymi w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Stąd podstawowym celem instytucji przedsądu jest rozważenie, czy w skardze kasacyjnej podniesiono okoliczności, których rozważenie przez Sąd Najwyższy będzie wkładem w rozwój prawa i zapewnienie jednolitości jego sądowej wykładni. Tylko wtedy wykazany zostaje publicznoprawny charakter skargi kasacyjnej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147; oraz z 9 listopada 2005 r., V CSK 70/05).

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie, które wiąże się z określonym przepisem prawa materialnego lub

procesowego lub uregulowaniem prawnym, których wyjaśnienie ma nie tylko znaczenie dla rozstrzygnięcia danej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Powinno zatem być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179). Sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. powinno zatem przybrać postać porównywalną z formułowaniem zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości, o którym stanowi na przykład art. 390 § 1 k.p.c. Chodzi więc o przedstawienie wyraźnych wątpliwości co do określonego przepisu (normy) lub zespołu przepisów (norm), albo szerzej i bardziej ogólnie – wątpliwości co do pewnego uregulowania prawnego (instytucji prawnej). Z przedstawionego przez wnoszącego skargę istotnego zagadnienia prawnego musi jednak wynikać, jaki jest konkretny problem prawny, na czym polegają istotne wątpliwości (na przykład interpretacyjne). Sformułowane zagadnienie winno odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego. Rolą Sądu Najwyższego, jako najwyższego organu sądowego w Rzeczypospolitej Polskiej, nie jest bowiem działanie w interesie indywidualnym, lecz powszechnym, poprzez ochronę obowiązującego porządku prawnego przed dowolnością orzekania i ujednolicanie praktyki stosowania prawa pozytywnego (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147; z dnia 16 kwietnia 2008 r., I CZ 11/08, LEX nr 393883).

Należy wskazać, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego rozstrzygnięcie istotnego zagadnienia prawnego nie może się sprowadzać do odpowiedzi na wątpliwości skarżącego, które można wyjaśnić za pomocą obowiązujących reguł wykładni bądź w drodze prostego zastosowania przepisów (postanowienia Sądu Najwyższego: z 28 grudnia 2004 r., I UK 187/04, niepubl.; z

16 marca 2009 r., III UK 90/08, LEX nr 707909; z 25 stycznia 2012 r., II UK 232/11, LEX nr 1215437; z 14 marca 2012 r., I PK 185/1, LEX nr 1214540).

Przedstawiony przez skarżącego problem sprowadza się do tego, czy okres pracy marynarza wykonywanej u armatora zagranicznego, do której został skierowany przez pośrednika, a nie płatnika można zaliczyć do okresu pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu art. 3 ustawy o emeryturach pomostowych. Odpowiedź na tak postawione pytanie jest oczywista. Okres takiej pracy można uznać za okres wykonywania pracy w warunkach szczególnych, jeśli marynarz zatrudniony był u zagranicznego armatora jako pracownik. Natomiast to, czy ubezpieczony w niniejszej sprawie spełniał ten warunek, o co w istocie chodzi skarżącemu, należy do sfery faktów, a nie prawa.

Z kolei zgodnie z ustalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, potrzeba wykładni przepisu budzącego poważne wątpliwości lub wywołującego rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) zachodzi wtedy, kiedy jego niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie bądź kiedy przepis ten nie doczekał się wykładni w kierunku wskazywanym przez skarżącego (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK104/08, LEX nr 42436, z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, LEX nr 57231).

W skardze nie zawarto jednak żadnej argumentacji wskazującej na rozbieżności w orzecznictwie sądów. Co więcej, problematyka uwzględniania okresów pracy marynarzy u zagranicznych armatorów do okresów pracy w szczególnych warunkach była już przedmiotem jednolitych wypowiedzi Sądu Najwyższego (por. wyroki: z dnia 8 marca 2003 r., II UK 196/02 i z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 5/10, LEX nr 589882; dnia 27 kwietnia 2010 r., II UK 328/09, OSNP 2011 nr 19-20, poz. 261; z dnia 12 marca 2010 r., II UK 286/09, OSNP 2011 nr 17-18, poz. 237), w których przyjęto, że marynarz zatrudniony u zagranicznego armatora może być uznany za pracownika wykonującego pracę w warunkach szczególnych.

Skarżący nie zdołał zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania jego skargi przez Sąd Najwyższy, wobec czego z mocy art. 398⁹ k.p.c. należało postanowić jak w sentencji.

[1.0]